10 fen. | 10 fen.

DZIENNIK PORANNY



CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 12 Rpf. W tekście 1 mm w 1 szp. (szer. szp. 69 mm) RM. 1.—. Drobne ogłoszenia za słowo (tylko dla osób prywatnych) Rpf. 08, pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 12 (najwyżej do trzech słów). Drobne ogłoszenia handlowe za słowo Rpf. 10, pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 15 (dopuszczalne także tylko najwyżej trzy słowa).

Rok I. | Nr. 132.

Kraków, wtorek 6 sierpnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy, będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. — Prenumerata mies.: 2.25 RM., z odnoszeniem do domu 2.50 RM.

Oczyszczenie atmosfery na Bałkanach.

Ostateczne porozumienie między Bułgarją i Rumunją na horyzoncie Odstąpienie Dobrudży Bułgarji?

— **Kraków, 5 sierpnia. Według wiarygodnych wiadomości ze stolic państw bałkańskich, problem Dobrudży, który od okresu wojny światowej stanowił przeszkodę dla trwałej i wszechstronnej współpracy politycznej między Bułgarją i Rumunją zbliża się do ostatecznego rozwiązania.**

Na konferencji bułgarsko-rumuńskiej, której zebranie się w rumuńskiem mieście Crajowa oczekiwane jest już w ciągu najbliższego tygodnia, ma nastąpić uregulowanie wszystkich spornych zagadnień natury terytorjalnej między obu krajami sąsiedzkiemi. W ten sposób zostałaby przywrócona ponownie dawna tradycyjna przyjaźń między obu narodami, a wszelkie wysiłki Anglji w kierunku nieustannego mącenia pokoju na Bałkanach ze względów egoistycznych, zostałyby raz na zawsze sparaliżowane.

Już w sobotę poseł rumuński w Jugosławji Cadere przybył z Belgradu do Sofji, celem wdrożenia wstępnych rokowań z ramienia swego rządu z rządem bułgarskim. Zadanie to będzie on miał o tyle ułatwione, ponieważ bułgarski minister spraw zagranicznych Popoff zalicza go do swoich osobistych przyjaciół.

Urzędowe koła rumuńskie dotychczas nie zajęły jeszcze stanowiska wobec tych wydarzeń, a również nie potwierdziły doniesienia, że ministrowie bułgarscy mają w najbliższym czasie złożyć wizytę w Bukareszcie.

Jakkolwiek ze strony urzędowej bułgarskiej brak dotychczas komunikatów na temat przyszłych rokowań, to jednak w poinformowanych kołach sądzą, że z wyjazdem delegacji bułgarskiej do Bukaresztu należy się liczyć z początkiem przyszłego tygodnia.

Poseł rumuński w Sofji Filotti miał już w piątek wręczyć bułgarskiemu ministrowi spraw zagranicznych zaproszenie, a równocześnie propozycje rządu rumuńskiego, które pozwalają jasno wnioskować o gotowości Rumunji do odstąpienia południowej Dobrudży.

W ten sposób została stworzona, zgodnie z oczekiwaniem, podstawa do rokowań i według powszechnej opinji można liczyć się z całą pewnością, że dalszy bieg tej sprawy nie napotka na większe trudności.

Podkreśla się, że Bułgarja **będzie w dalszym ciągu popierała swoje dotychczasowe żądania, znane powszechnie i nie zgodzi się na żadne kompromisy.** Naprzykład strona rumuńska z góry odrzuciła zdecydowanie ewentualność wstępnych rokowań na temat pytania, wysuniętego ostatnio przez prasę rumuńską, czy miasto Silistria nad Dunajem ma być pozostawione Rumunji.

Prasa bułgarska wyraża się bardzo optymistycznie co do przyszłych rokowań. — „Słowo" pisze, że ani przez chwilę nie można wątpić, iż żądania Bułgarji odnośnie do południowej Dobrudży zostaną zaspokojone. Kwestja ta jest tak jasna, że zbytecznem jest nad nią dyskutować.

W Sofji, gdzie ze zrozumiałych względów sprawa Dobrudży usunęła w cień wszystkie inne zagadnienia, rozeszła się wiadomość, że **wojska bułgarskie może już w najbliższych dniach obsadzą swoją część południowej Dobrudży.** Wkroczenie wojsk bułgarskich na tereny jeszcze przed urzędowem odstąpieniem ich przez Rumunję Bułgarji uzasadnia się przedewszystkiem **koniecznością utrzymania porządku na tych ziemiach, z których znaczna część wojsk rumuńskich ma zostać uprzednio wycofana.**

Wyrażany przez niektóre koła pogląd, że Bułgarja będzie domagała się zwrotu Dobrudży w granicach z roku 1913, znajduje potwierdzenie w dzienniku wieczornym „Mir", który w sensacyjnej formie podaje odnośne informacje z politycznych kół rumuńskich.

Ostatnie ostrzeżenie rządu francuskiego.

Kara śmierci dla członków armji francuskiej, uczestniczących w działaniach wojennnych.

(—) **Genewa,** 5 sierpnia. **Rząd francuski wystosował przez radjo ostatnie ostrzeżenie do członków armji francuskiej, aby nie brali udziału w dalszych działaniach wojennych.**

Rząd w związku z tem grozi, że osoby przekraczające ten zakaz stają się od chwili ogłoszenia tego zakazu winnymi bezwzględnej kary śmierci. Tylko ci, którzy do 15 sierpnia 1940 r. powrócą do Francji i zgłoszą się u władz, mogą liczyć na pewne względy.

Zawieszenie dalszych dzienników żydowskich w Rumunji.

Bukareszt, 5 sierpnia. Centralny urząd rumuńskiej cenzury prasowej zakazał ukazywanie się 8 dzienników, które są własnością żydów. Uprzednio wydano już zakaz wydawania dziesięciu pism. Wśród obecnie zawieszonych dzienników znajdują się „Bursa" i „Monitorul Petrolului Roman".

Prasa turecka o Bałkanach.

Ankara, 6 sierpnia. — W dzienniku „Aksam" wychodzącym w Stambule ogłasza turecki deputowany Sadak duży artykuł, w którym zajmuje się położeniem na Bałkanach.

Autor stwierdza, że po zjeździe w Salcburgu niema wątpliwości iż **Niemcy i Włochy chcą utrzymać na Bałkanach pokój,** gdyż w ten sposób mogą ponieść tylko duże korzyści gospodarcze. Również i Turcja życzy sobie pokoju, to też będzie ona zadowolona, jeżeli między Rumunją a Bułgarją dojdzie do pokojowego załatwienia drażliwych dotychczas zagadnień. (p)

Straty armji holenderskiej.

Berlin, 6 sierpnia. Ze źródeł oficjalnych donoszą, że straty armji holenderskiej w obecnej wojnie **wyniosły 2890 zabitych, 6889 rannych, a 29 żołnierzy zaginęło.** (p)

Angielskie zapasy materjałów pędnych ogarnięte pożarem.

Naftowy port pod Liverpolem skutecznie obrzucony bombami. — Skuteczne ataki nocne bombowców niemieckich na objekty wojskowe w Anglji.

(§§) **Berlin,** 5 sierpnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Lotnictwo dokonywało w dniu 3 sierpnia lotów wywiadowczych nad obszarem morskim między Kanałem La Manche i wyspami Hebrydzkiemi. W nocy na 4 sierpnia nasze samoloty bojowe obrzuciły bombami port naftowy Stanlow pod Liverpoolem, wywołując skutkiem tego szereg pożarów. Dalej zaatakowano stanowiska artylerji przeciwlotniczej koło miejscowości Canday Island i Swansea.

Brytyjskie samoloty czyniły bezskuteczne wysiłki w kierunku atakowania niewojskowych objektów w kilku miejscowościach Niemiec północnych.

Bombardowanie stoczni okrętowych pod North-Killingholm.

Berlin, 6 sierpnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Flota powietrzna przeprowadzała w dn. 4 sierpnia wywiad powietrzny nad Anglją, Szkocją i otaczającym je obszarem morskim. Przy tej sposobności zatopiono jeden okręt handlowy u ujścia kanału św. Jerzego w odległości ok. 100 km na południowy zachód od Pembroke.

W nocy na 5 sierpnia niemieckie samoloty bojowe zaatakowały stocznie okrętowe i składy materjałów pędnych oraz stanowiska artylerji przeciwlotniczej po North-Killingholm, jak również stanowiska artylerji przeciwlotniczej pod Thameshaven. (p)

Poważne straty Anglików w Afryce wschodniej.

Włosi zbombardowali lotniska angielskie w Sudanie i urządzenia portowe w Zeila.

(§) **Rzym,** 5 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: Włoskie eskadry lotnicze, operujące w Afryce wschodniej, bombardowały na terenie Sudanu miejscowość El-Koweit, oraz lotniska w Summit i Haiya, skutkiem czego powstał pożar wielkiego hangaru lotniczego. Pozatem zbombardowano węzłowy punkt kolejowy w Haiya.

Na terenie Kenji zbombardowano kolumnę samochodową, znajdującą się na południe od Wajir. W czasie walk pod Tebel, o czem doniesiono onegdaj, nieprzyjaciel stracił przed włoskiemi stanowiskami 64 zabitych, w tej liczbie trzech oficerów. Zdobyto przytem sztandar 6 batalјonu King African Rifles.

Port Zeila na terenie angielskiego kraju Somali został skutecznie obrzucony bombami. Jeden z włoskich samolotów nie powrócił.

Nieprzyjacielski nalot na port Derna w Afryce północnej wyrządził tylko bardzo znikome szkody.

Jedna z włoskich łodzi podwodnych nie powróciła do swej bazy.

Skuteczna walka powietrzna w Afryce północnej.

Włosi zestrzelili 11 samolotów angielskich

Rzym, 6 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **W Afryce północnej eskadry włoskich samolotów bojowych i myśliwskich podjęły zaciętą walkę przeciwko liczniejszym nieprzyjacielskim formacjom, które usiłowały zbombardować posuwające się na granicy Cyrenajki wojska libijskie. Podczas niezwykle zażarcie prowadzonej ze strony Włochów walki zestrzelono 11 nieprzyjacielskich samolotów, w tem 7 typu „Gloucester" i 3 typu „Blenheim-Bristol". Pozatem trafiono ok. tuzina nieprzyjacielskich samochodów i podpalono je. Jeden dalszy samolot angielski został zestrzelony przez włoskie bombowce, które przeprowadziły skuteczne bombardowanie w pobliżu Marsa Matruk. Wszystkie samoloty włoskie powróciły do swych punktów wyjściowych.**

W Afryce wschodniej odparto przy wydatnej pomocy ludności silny nieprzyjacielski atak na Namaraput na granicy górnego Sudanu w pobliżu jeziora Rudolfa. Jedna z włoskich eskadr lotniczych zbombardowała port Berbera i przytem trafiła w okręt. Nieprzyjacielski nalot na Massaua wyrządził tylko nieznaczne szkody. Dwa samoloty nieprzyjacielskie zostały zestrzelone, trzeci prawdopodobnie również. Pod Cassala artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła jeden samolot nieprzyjacielski. (p)

Brytyjska flota opuściła Gibraltar.

(—) **Genewa,** 5 sierpnia. **Dziennik „Petit Dauphinois" z dnia 3 sierpnia donosi z Tangeru, że jednostki floty brytyjskiej, które zarzuciły kotwicę w Gibraltarze opuściły ten port, udając się w kierunku zachodnim, przyczem podzieliły się one na dwie grupy.**

Flotyla ta składa się z pięciu łodzi podwodnych, siedmiu kontrtorpedowców, dwóch lotniskowców, trzech statków kotwicznych i dwóch bojowych statków pomocniczych.

Anglicy odbudowują zniszczone objekty w Gibraltarze.

(§) **Rzym,** 5 sierpnia. **Według doniesień agencji Stefani z Tangeru, Anglicy pracują gorączkowo nad odbudową objektów wojskowych i urządzeń portowych w Gibraltarze, ciężko zniszczonych wskutek ostatnich włoskich ataków bombowych.**

Prace te jednak napotykają na znaczne trudności z powodu braku sił roboczych, gdyż hiszpańscy robotnicy gromadnie porzucili pracę w Gibraltarze z obawy przed powtórzeniem się włoskich nalotów bombowych.

Powrót uchodźców we Francji.

Zurych, 5 sierpnia. **W okupowanej części Francji wydane zostało rozporządzenie mające na celu powrót uchodźców do dawnych mieszkań i warsztatów pracy.**

Komunikacja kolejowa z Paryżem, która przez pewien czas była zerwana została znowu wznowiona. Pierwszy transport powracających uchodźców obejmować będzie **urzędników pocztowych i telegraficznych,** a wogóle kładzie się specjalny nacisk na to, aby powrócili na swoje stanowiska urzędnicy i rolnicy. (p)

Dzienniki moskiewskie pod wrażeniem mowy Mołotowa.

(—) **Moskwa,** 5 sierpnia. **Expose Mołotowa na temat polityki zagranicznej Związku Sowieckiego stało się tematem artykułów wstępnych w sobotnich wydaniach dzienników moskiewskich.**

Dzienniki podkreślają zgodnie znaczenie wypowiedzianych przez szefa rządu sowieckiego i komisarza spraw zagranicznych wytycznych polityki zagranicznej, jak również sukcesów polityczny Sowietów, uzyskanych w ciągu ostatnich miesięcy.

Na specjalną uwagę w tych artykułach zasługują dalej **ważne oświadczenia Mołotowa na temat stosunków niemiecko-sowieckich.** I tak, urzędowy organ partyjny „Prawda" m. in. pisze: Jeszcze nie upłynął rok od czasu podpisania paktu nieagresji między Związkiem Sowietów i Niemcami, paktu, który stanowił zwrotny punkt we wzajemnych stosunkach między temi dwoma największemi państwami europejskiemi. Wypadki ostatnich czasów — pisze w dalszym ciągu dziennik sowiecki odnośnie do mowy Mołotowa — nietylko nie osłabiły znaczenia układu niemiecko-sowieckiego, ale wprost przeciwnie, **potwierdziły w całej rozciągłości znaczenie jego istnienia i jego dalszego rozwoju.**

Dziennik podkreśla przytem z naciskiem ten ustęp mowy Mołotowa, w którym komisarz ludowy spraw zagranicznych Sowietów oświadczył, iż **niemiecko-sowieckie stosunki przyjaźni „opierają się nie na przypadkowych przesłankach o charakterze konjunkturalnym, ale na najgłębszych intersach państwowych Niemiec i Związku Sowietów".**

Niemcy zdobyły sobie wyraźną przewagę.

Jak w Stanach Zjednoczonych ocenia się sytuację Anglji?

(§§) **Nowy Jork**, 5 sierpnia. **W Stanach Zjednoczonych ocenia się sytuację Anglji z każdym dniem coraz pesymistyczniej.** — W pierwszym rzędzie zdają tu sobie jasno sprawę z tego, że nieustanne, przeprowadzane z wielką energją niemieckie ataki powietrzne wyrządzają olbrzymie szkody. Takie przekonanie umacnia się coraz bardziej w amerykańskiej opinji publicznej, chociaż cenzurowane komunikaty z Londynu zawierają przeważnie tylko ostrożne wzmianki na ten temat. **Z wielu stron oświadcza się również, że właściwy generalny atak jeszcze się nie rozpoczął.**

Wojskowy współpracownik czasopisma nowojorskiego „Picture Magazine" przytacza trzy główne powody, dla których szkody wyrządzone przez lotnictwo niemieckie w Anglji są większe, niż odwrotnie.

1) **Niemcy posiadają i używają więcej samolotów bombowych.**

2) **Ataki niemieckie odbywają się przeważnie w ciągu dnia, podczas, gdy Anglja uparcie trzyma się systemu mniej skutecznych ataków nocnych.**

3) **Niemcy mogą koncentrować swoje ataki na stosunkowo małe wyspy brytyjskie, podczas gdy lotnictwo angielskie posiada jako teren akcji trzy czwarte kontynentu europejskiego.**

Przypuszczenie, że lotnictwo niemieckie spełnia swoje zdanie, znajduje potwierdzenie także w fakcie, że **Anglicy odmówili dopuszczenia przedstawicieli prasy neutralnej na zbombardowane tereny.** Okoliczność ta mówi sama za siebie.

Oświadczenie brytyjskiego ministra żeglugi Crossa, który w jednej z mów radjowych m. in. powiedział, że wskutek działalności nieprzyjacielskiej może każdej chwili zajść konieczność „nagłych zmian wykorzystywania portów brytyjskich" uważane jest przez „Associated Press" za pierwsze urzędowe przyznanie, **że kilka największych portów angielskich jest obecnie zamkniętych**, podczas gdy normalna komunikacja w innych portach jest znacznie utrudniona ze względu na potrzeby wojenne.

„New York Post" omawia skutki blokady przeciw Anglji i pisze: W razie skutecznego przeprowadzenia blokady przeciwko Anglji, momentalnie zostanie odcięta przeszło połowa jej zaopatrzenia w żywność. Anglja jest bowiem tylko wyspą, ale także gęsto zaludnionym, bardzo uprzemysłowionym krajem, uzależnionym od nieustannego dowozu surowców i szybkiego transportu z portów nadbrzeżnych do ośrodków przemysłowych, położonych we wnętrzu kraju.

Litwa włączona do Z. S. S. R.

Zwiększenie terytorjum Republiki Litewskiej?

(=) **Moskwa**, 5 sierpnia. **W toku sobotniego posiedzenia Najwyższej Rady Sowietów zapadła jednomyślna uchwała w sprawie włączenia Litwy do Związku Sowietów jako 14-ej republiki związkowej.**

Niektóre okręgi białoruskiej republiki związkowej z przeważającą liczbą ludności litewskiej mają wejść w skład litewskiej republiki związkowej.

Ukończenie budowy kanału Dniepr—Bug.

Moskwa, 5 sierpnia. **Według doniesienia dziennika „Krasny Flot" w tych dniach została ukończona budowa drogi wodnej łączącej morze Czarne z morzem Bałtyckiem.** Kanał ten ma 202 km. długości. Zaznaczyć należy, że kanał Dniepr—Bug posiada duże znaczenie w związku z niemiecko-rosyjską wymianą towarową.

W ciągu 6 miesięcy przestarzały i częściowo już nieużywany kanał Ogińskiego został całkowicie zreorganizowany. Przy rozbudowie kanału Dniepr—Bug pracowało 220.000 ludzi. Cały kanał od Kijowa aż do Brześcia Litewskiego, więc do granicy niemiecko-rosyjskich interesów jest obecnie spławny. Na trasie między Brześciem Litewskim a Pińskiem zbudowano 8 śluz. Niebawem ma nastąpić uroczyste otwarcie kanału przez komisję rządową.

Japonja oczekuje na konsekwencje aresztowań w Londynie.

(=) **Tokio**, 5 sierpnia. **Ministerstwo spraw zagranicznych nie zostało dotychczas oficjalnie powiadomione o aresztowaniu przedstawiciela firmy japońskiej „Mitsui" Tanabe i firmy „Mitsubiszi" Makihara.**

Półoficjalna agencja telegraficzna Domei komunikuje, że w tych wypadkach chodzić może jedynie o **zarządzenia odwetowe pod bardzo błahemi pozorami.** Aczkolwiek ministerstwo spraw zagranicznych nie wydało dotychczas oficjalnego komunikatu w tej sprawie, należy przyjąć, że minister spraw zagranicznych Matsuoka wniesie ostry protest na ręce ambasadora Craigie, a równocześnie ambasador Shigemitsu otrzyma zlecenie przeprowadzenia dochodzeń w Londynie.

Niezależnie od studjów z dziedziny prawa międzynarodowego nad tem zagadnieniem obawiają się w Tokio, że **sprawa może mieć poważne następstwa polityczne**, której doniosłe dnaczenie przekroczy znacznie ramy toczących się obecnie spornych kwestyj między obydwu krajami.

Olbrzymie oburzenie w Japonji.

(=) **Tokio**, 5 sierpnia. **Aresztowanie na polecenie rządu brytyjskiego londyńskich przedstawicieli japońskich firm Mitsubiszi i Mitsui wywołało we wszystkich kołach tokijskich olbrzymie oburzenie.**

Prasa dzisiejsza w tonie niezwykłego podniecenia z powodu „niegodnej zemsty" komentuje fakt tych aresztowań, podanych przez siebie w formie niezwykle sensacyjnej w tym kierunku, iż „Anglja stała się winną haniebnego postępku pod błahemi pozorami".

Dziennik „Tokio Asahi Szimbun" dopatruje się w tych aresztowaniach **prowokacji i aktu czysto politycznego.** Japonja będzie się energicznie broniła za swej strony.

„**Czungai Szogio Szimpo" pisze o gwałcie**, dokonanym przez Anglję, przeciwko któremu ambasador japoński w Londynie założył najostrzejszy protest. Anglja pragnie widzieć Japonję zgnębioną pod względem zagraniczno-politycznym i gospodarczym.

„Jomiur Szimbun" donosi o wielkiem wzburzeniu w ministerstwie spraw zagranicznych i w sztabie generalnym, podczas gdy „Mijako Szimbun" podkreśla wyraźne wrogie stanowisko Anglji. Dziennik „Kokumin Szimbun" oświadcza, że **stosunki z Anglją doznały nagle niezwykłego zaostrzenia.** „Hoczi Szimbun" w dłuższym artykule dowodzi, że okres działalności dyplomatycznej ministra Matsuoka rozpoczął się odrazu groźnym incydentem.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Suna obawiał się już zgóry takich incydentów i polecił udzielić odpowiednich ostrzeżeń wobec Japończyków, przebywających zagranicą, w szczególności wobec dziennikarzy. Anglja oddawna miała oko na firmy Mitsui i Mitsubiszi, jednak obecne postępowanie Anglji nie ma wogóle nic wspólnego z aferą szpiegowską, jako czysto wewnętrzną sprawą Japonji. Zarzut, jakoby aresztowani Japończycy mieli sprzyjać wrogom Anglji jest zupełnie absurdalny.

Gen. Szekoff o swych wrażeniach z frontu niemieckiego.

(= **Sofia**, 5 sierpnia. Były naczelny dowódca armji bułgarskiej, generał Szekoff udzielił przedstawicielom prasy wywiadu na temat odbytych przez niego, na zaproszenie naczelnej komendy armji niemieckiej, podróży po terenach frontowych.

Zdaniem Szekoffa przyczyna zwycięstwa Niemiec leży przedewszystkiem w doskonałej spoistości, należytej organizacji i świetnej dyscyplinie wojskowej, a więc w zaletach, których istnienie jest dziełem Adolfa Hitlera i jego współpracowników.

Następnie Szekoff przystąpił do złożenia relacji o swych wrażeniach, w szczególności o tem, co widział, dając wyraz swemu zachwytowi z powodu rozmowy, jaką miał możność odbyć z Adolfem Hitlerem, który osobiście go przyjął.

Szekoff oświadczył, że kanclerz Hitler jest przepojony ideą sprawiedliwości, jaką w przyszłości zapanuje w Europie. „We mnie osobiście wzbudził on pełne zaufanie, a słowa jego pozwalają uwierzyć w to, że uczyni wszystko, aby dla narodów bałkańskich stworzyć stan trwałego pokoju".

Ameryka buduje fortyfikacje na Alasce.

4,3 miljony dolarów na koszta utworzenia nowych baz obronnych.

(§) **Waszyngton**, 5 sierpnia. **Ministerstwo marynarki rozdzieliło zamówienia na ogólną sumę 4,3 milj. dolarów w związku z rozbudową baz ochronnych marynarki wojennej na Alasce oraz na położonych przed nią wyspach Kodia i Unalaska.**

„Associated Press" podkreśla, że to zarządzenie ministerstwa marynarki nastąpiło w 14 dni po dojściu do wiadomości faktu ukończenia fortyfikacyj na wyspach Diomedach w Kanale Beringa, wykonanych przez Rosjan.

Nowy trybunał we Francji.

Zurych, 5 sierpnia. **Już kilkakrotnie donosiliśmy, że rząd francuski zamierza postawić w stan oskarżenia różnych działaczy z ery przed Petainem za spowodowanie Francji do wzięcia udziału w wojnie.**

Obecnie nadchodzą w tym kierunku konkretniejsze wieści i okazuje się, że **ma być stworzony najwyższy trybunał**, mający za zadanie osądzenie nietylko **osobistości ze świata politycznego, ale również świata wojskowego.**

Według dawnej konstytucji, zadanie to przypadłoby francuskiemu senatowi, wobec tego jednak, że został on bez określonego terminu rozwiązany, musi być stworzony nowy specjalny sąd, który będzie prowadził śledztwo we własnym zakresie. **Osądzeniu podlegać będzie czasokres, w którym Francja powinna była być gotową do wojny, a odnosić się ono będzie do wypowiedzenia wojny oraz do jej przeprowadzenia.**

Wprawdzie jeszcze nie ustalono listy osób, które będą musiały bronić się przed oskarżeniami, ale nie ulega wątpliwości, że **w pierwszym rzędzie stanie przed sądem b. minister spraw wewnętrznych, Georges Mandel**, któremu zarzuca się sprzyjężenie przeciwko bezpieczeństwu Francji.

Znajduje się on od kilku dni w Maroku. Mandel udał się w końcu czerwca na parowcu „Marsylja" do Afryki, gdzie poddano go nadzorowi władz. Zasadnicze oskarżenie ma być sformułowane w ten sposób: „Czy Mandel miał zamiar udać się z Casablanci na angielskim samolocie do Anglji, aby tam przyłączyć się do rebelizującego generała de Gaulle i wystąpić z nim przeciwko marszałkowi Petaini?"

Wizyta ambasadora Japonji w brytyjskiem ministerstwie spraw zagran.

Pierwsza interwencja w sprawie aresztowanych kupców japońskich.

(§§) **Sztokholm**, 5 sierpnia. **Według doniesienia agencji Reutera udał się ambasador japoński w sobotę po południu do brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych celem stwierdzenia właściwej przyczyny aresztowania dwóch japońskich kupców.**

W związku z tem ze strony ambasady japońskiej wyjaśniono, że obaj aresztowani kupcy przebywali od dłuższego czasu na terenie Anglji i uchodzili za ludzi, czyniących poważne wysiłki w kierunku normalizowania i poprawienia stosunków handlowych angielsko-japońskich. Obaj oni cieszyli się nieposzlakowaną opinją.

Nie mogąc znaleźć wytłumaczenia z powodu postępowania rządu angielskiego ambasada japońska jest silnie zaniepokojona z powodu następstw zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę okoliczność, że obecne stosunki między obydwoma mocarstwami należy określić jako więcej niż delikatne.

Secret Service na Dalekim Wschodzie.

Odkrycie dalszej wielkiej akcji szpiegowskiej.

Szanghai, 6 sierpnia. **Japoński dziennik wojskowy „Tairiku Szimbun" domaga się ścisłej obserwacji angielskiej działalności szpiegowskiej w Chinach i podaje sensacyjne odkrycie, iż w Szanghaju pracuje brytyjska organizacja szpiegowska pod kierownictwem agentów Secret Service Scotta.**

Scottowi podlega niemniej jak 50 pomocników. Organizacja pracuje w czterech oddziałach, a mianowicie: politycznym, wojskowym, gospodarczym i t. zw. socjalnym. Zadaniem organizacji jest paraliżowanie działalności rozmaitych grup narodowych w Szanghaju, jak również przeprowadzanie wywiadu w zakresie gospodarczym. Dziennik podaje pewną ilość nazwisk współpracowników tej agentury Secret Service.

Jak dalej donoszą placówki japońskie usilnie zabiegają o wykrycie kontaktów szanghajskich zmarłego korespondenta Coxa. Stwierdzono, że ten agent brytyjski tajnej służby dysponował licznymi pomocnikami w Szanghaju. (p)

W Londynie aresztowano przedstawiciela banku japońskiego.

(=) **Tokio**, 5 sierpnia. **Dziennik „Tokio Niczi Niczi" dowiaduje się z Londynu, że przed około 14 dniami aresztowany został londyński przedstawiciel „Bank of Formosa" niejaki Eguchi, rzekomo z powodu stosunków, łączących go z Mosley'em.**

Dotychczas nie został on zwolniony z więzienia.

Dalsze aresztowania Japończyków.

Tokio, 6 sierpnia. Według wiadomości nadesłanej do japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych przez generalnego konsula z Singapore, **władze angielskie za aresztowały tamtejszego przedstawiciela agencji prasowej Domei Kobayashi.**

Trzej policjanci i przedstawiciel Secret Service wtargnęli do prywatnego mieszkania korespondenta, zaaresztowali go i przeprowadzili wielogodzinną rewizję, przyczem skonfiskowali nawet prywatną korespondencję. Także i w biurze agencji Domei przeprowadzono rewizję.

Japoński konsul generalny w Hong-Kongu oświadczył, że zaaresztowanie japońskiego kupca Yamagichi przez Anglików zostało umotywowane śmiesznym argumentem, a mianowicie, że Yamagichi „zagrażał publicznemu spokojowi i interesom narodowym". Z Szanghaju donoszą, że Japończyk ten został odstawiony do obozu koncentracyjnego. Angielscy agenci przeszukali nietylko całą korespondencję, ale również i księgi handlowe Yamagichi'ego.

Przez Szanghaj nadeszła również wiadomość, że także i w Rangunie zaaresztowano trzech kupców angielskich bez podania jakichkolwiek przyczyn.

Władze angielskie stosują w dalszym ciągu akcję rewanżową za aresztowanie agentów Secret Service. Tak więc w Singapore zaaresztowano dyrektora japońskiej agencji prasowej „Eastern News". — Postępowanie Anglików jest zbyt prymitywne, aby można było na tej drodze kryć zakłopotanie, spowodowane zdemaskowaniem służby informacyjno-szpiegowskiej. (p).

Anglja zapowiada nowe aresztowania Japończyków.

Tokio, 6 sierpnia. Jak donoszą, japoński ambasador w Londynie starał się w rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Halifaxem o natychmiastowe uwolnienie zaaresztowanych Japończyków, aby uniknąć poważnej zmiany w już naprężonych stosunkach między obydwoma krajami. **Prośba o uwolnienie aresztowanych Japończyków została jednak odrzucona**, ponieważ chodzi tutaj o sprawę, zależną od „zwykłego sądu".

Pozatem podano do wiadomości, że **mają być przeprowadzone przygotowania do aresztowania dalszych obywateli japońskich także i w koloniach brytyjskich.** Na uwagę ambasadora Szigemitsu, że w ten sposób wszystkie starania o uregulowanie stosunków między obydwoma krajami mogą być przekreślone, Halifax nic nie odpowiedział. (p)

Uchodźcy belgijscy pod ogniem angielskich karabinów maszynowych.

(=) **Bruksela**, 5 sierpnia. Dopiero obecnie wyszedł na światło dzienne nowy haniebny czyn, jakiego dopuścili się Anglicy we Francji.

Pewna kobieta belgijska, licząca 78 lat, która uciekła wraz ze swym synem i 2-ma wnukami, była ostrzeliwana pomiędzy Arras i Amiens przez Anglików z karabinów maszynowych i odniosła przytem ciężkie rany.

Pomimo dawanych przez nią znaków, iż jest uciekinierką, Anglicy kontynuowali ogień przez kwadrans. Syn staruszki, pracujący w pewnej fabryce w Hainaut, oraz jego 19-letnia córka ponieśli śmierć od kul Anglików.

Wstrząsające szczegóły katastrofy kolejowej w Stanach Zjednoczonych.

Wszyscy pasażerowie motorówki w liczbie 41 ponieśli śmierć.

(§) **Nowy Jork**, 5 sierpnia. **W związku z katastrofą wagonu motorowego w Akron w stanie Ohio — o czem już donosiliśmy — komunikują, że wszyscy pasażerowie wagonu motorowego, należącego do towarzystwa kolejowego „Pensylvania" ponieśli śmierć, wskutek najechania motorówki, na zakręcie odcinka jednotorowego, na pociąg towarowy.**

Wskutek zderzenia eksplodował rezerwoar benzynowy motorówki, a lokomotywa pociągu towarowego wlokła płonące szczątki motorówki na przestrzeni 200 m zanim zdołano ją zatrzymać.

Kierowca motorówki i kondukter wyratowali się wyskakując z wozu, odnieśli jednak przytem ciężkie rany. Obsługa parowozu pociągu towarowego odniosła tylko lekkie obrażenia.

Powodem katastrofy był fakt, że motorówka z niewyjaśnionych dotychczas powodów wjechała na tor, nie czekając na przejście pociągu towarowego.

Panazjatyckie plany Japonji

Tokio, 6 sierpnia. **Ostatnio ogłosił rząd japoński, pozostający pod prezesurą księcia Konoye, w porozumieniu z cesarskim sztabem głównym niezwykle ciekawą enunciację na temat przyszłych posunięć politycznych.**

Okazuje się z tego oświadczenia, że Japonja w przyszłości nie zamierza bynajmniej ograniczyć swej działalności na Azję wschodnią, lecz zamierza współpracować z całą Azją, przyczem jednak enunciacja nie wyszczególnia nic bliższego.

Jako pierwszy krok do realizacji tego wielkiego planu ma służyć **zlikwidowanie konfliktu japońsko-chińskiego**. Rząd księcia Konoye wyraża przekonanie, że **polityka Japonji musi być dostosowana do nowych warunków**, ale również **wewnętrzna struktura kraju będzie musiała ulec pewnym zmianom**. Przedewszystkiem jednak mówi się o **wzmocnieniu środków obrony kraju i przeprowadzeniu planowej gospodarki**. Stworzenie jednolitej organizacji politycznej zyskała już oficjalną sankcję rządu, a również istnieją projekty **zrewidowania ustroju japońskiego parlamentu**. Jak wypływa z tych wszystkich oświadczeń należy się spodziewać, że Japonja stara się o uzyskanie **bezpośredniego wpływu na całe Chiny i Mandżukuo i odegranie kierowniczej roli w świecie azjatyckim**. (p)

Nominacje członków Słowackiej Rady Państwa.

(§) **Bratysława**, 5 sierpnia. Prezydent Słowacji dr Tiso powołał — stosownie do postanowień słowackiej ustawy konstytucyjnej — sześciu członków mającej powstać słowackiej rady państwowej, do której m. in. wejdzie minister spraw wewnętrznych Mach.

Ponadto mianowanych będzie z ramienia partji ludwej dalszych 10 członków, w tej liczbie minister generał Gatlos i dr Fritz. Z mocy swego urzędu wchodzą w skład rady państwowej prezes ministrów dr Tuka i przewodniczący związku dr Sokol. Konstutuujące posiedzenie rady państwowej zostało zwołane na dzień 6 sierpnia br.

Zły sprzymierzeniec.

(=) **Madryt**, 5 sierpnia. W związku z ostatnią statystyką niemiecką, dotyczącą ilości zatopionych angielskich okrętów, pisze dziennik „Madrid", że Anglja nie będzie w stanie przez długi jeszcze okres czasu ponosić tak olbrzymich strat.

„Generał Głód", którego Anglja zamierzała zmobilizować przeciwko Niemcom, okazał się złym sprzymierzeńcem. Zamiast walczyć z wrogiem, zwraca się on przeciwko niej, która chciała go uczynić swoim własnym sojusznikiem.

Mecz lekkoatletyczny Niemcy—Włochy 104:74.

Sztudgard, 5 sierpnia. **Rozegrany na stadjonie im. Adolfa Hitlera w Sztutgardzie mecz między lekkoatletami Niemiec i Włoch zakończył się zwycięstwem Niemiec w stosunku 104:74.**

Dużą część zasługi ponosi Drezdeńczyk Harbig, który po swem zwycięstwie w biegu 400 m., odniesionem w sobotę nad Włochem Lanzi, zwyciężył również w biegu 800 m., pokonując ponownie Lanziego, a pozatem startował również w sztafecie 4×400 m. W sztafecie Harbig biegł na ostatniej zmianie i wyprzedził o 0,8 sek. Lanziego, biegnącego w końcowej zmianie sztafety włoskiej. Czas sztafety niemieckiej wynosił 3:12.

Zagadnienie ekonomiczne Francji

Zurych, 5 sierpnia. **Po złożeniu broni przez Francję wyłoniły się zaraz liczne zagadnienia ekonomiczne, które rząd stara się w najbliższym czasie rozwiązać, by nie dopuścić do dalszych zawikłań w tej dziedzinie.**

Sprawą tych zagadnień zajmował się ostatnio nowy **minister dla przemysłu i pracy Belin**, udzielając dziennikarzom dłuższego wywiadu. Na wstępie stwierdził on, że w części nieokupowanej przez wojska niemieckie **wszystkie zakłady broni przestały pracować, wobec czego tysiące robotników jest chwilowo bez pracy.**

Z drugiej strony przystąpiono do **zracjonalizowania wszystkich niemal surowców, a przedewszystkiem środków pędnych.** Zagadnienie dostarczenia przemysłowi nafty i innych środków pędnych było również omawiane na posiedzeniu rady ministrów w końcu ub. miesiąca. Na posiedzeniu tem postanowiono przystąpić do fabrykacji sztucznych środków pędnych, nie mogąc otrzymać dostatecznej ilości naturalnych.

Zgodnie z oświadczeniem marszałka Petain, przypuszcza się, że **przyszła gospodarka Francji nastawiona będzie w pierwszym rzędzie na produkcję rolniczą.** Z poglądem tym polemizuje paryski „Temps", twierdząc, że jakkolwiek np. fabryki broni staną się zbędne wobec zmniejszenia francuskiej siły zbrojnej do bardzo niewielkich rozmiarów, to jednak nie należy przypuszczać, aby **przemysł** techniczny zupełnie musiał być zlikwidowany, gdyż **da** się on łatwo przestawić na produkcję chemiczną, a np. fabryki metalowe mogą zamiast armat i tanków fabrykować traktory i inne przyrządy rolnicze. Dziennik zwraca uwagę na wielką przyszłość przemysłu cukrowego, z którym musi przemysł maszynowy współpracować, a należy przypuszczać, że w przyszłości wzmoże się znacznie plantacja buraków cukrowych.

Wogóle dochodzi opinja francuska do przekonania, że na przyszłość **przed przemysłem francuskim stoją wielkie zadania, gdyż będzie on musiał zastąpić import amerykański własnemi produktami**, zwłaszcza w zakresie przemysłu rolniczego.

Imperjum brytyjskie trzeszczy.

„Relazioni Internazionali" wskazują na objawy rozkładu Imperjum bryt.

(—) **Medjolan**, 5 sierpnia. **Objawy rozkładu w ramach Imperjum brytyjskiego stanowią przedmiot artykułu wstępnego czasopisma „Relazioni Internazionali" z 3 sierpnia.**

Anglicy niewątpliwie będą się śmiali kiedy się mówi o możliwości takiego rozkładu — pisze organ Instytutu Studjów Polityki Międzynarodowej — ale tragiczną właściwością charakteru angielskiego jest to, że zawsze się spóźniają. Także i w tym wypadku zrozumieją zbyt późno to objektywne zjawisko.

Nie można zaprzeczyć, że **Imperjum angielskie może przedstawiać jeszcze poważne możliwości zaciętego oporu.** Ale już obecnie można stwierdzić pierwsze, jakkolwiek lekkie rysy, które z każdym dniem stają się wyraźniejsze. **Imperjum brytyjskie trzeszczy.** Ma ono przed sobą nietylko problemy o charakterze wojennym przeciwko mocarstwom osi, ale nadto zmuszone jest borykać się z trudnościami o znaczeniu czysto wewnętrznem.

W dzisiejszej sytuacji Imperjum brytyjskie powinno przyjąć do wiadomości następujące fakty:

1. **Współpraca dominjów i posiadłości zamorskich ma skłonność do uszczuplania swoich ram.** Siły tego Imperjum działają odśrodkowo. Kanada nie przyśle już więcej żadnych wojsk. W Afryce południowej wzmagają się na siłach czynniki, które występują otwarcie przeciw wojnie, jako nie mającej żadnego celu dla tego kraju, a w Indjach coraz energiczniej daje o sobie znać nacjonalistyczny ruch antyangielski.

2. **W Europie najlepsza szabla Imperjum angielskiego, Francja jest zlikwidowana i na całe dziesiątki lat wyeliminowana z rozgrywki.** Druga współpracowniczka, genewska Liga Narodów nie może znaleźć już nikogo, komuby mogła zaofiarować usługi.

3. **Na Bałkanach Anglja nie może już na nikogo zarzucać swych sieci.**

4. **Morze Śródziemne jest hermetycznie zamknięte przez Włochy.** Układ hiszpańsko-portugalski oznacza niezmiernie doniosły zwrot politycznej sytuacji; brytyjski minister handlu Dalton może być zadowolony z rezultatu, jaki wywołał jego plan gospodarczej blokady państw półwyspu iberyjskiego.

5. Co do oceanu Spokojnego, to nikt nie zaryzykuje twierdzenia, że tamtejsze sprawy układają się pomyślnie dla Imperjum brytyjskiego. **Dominja położone na tym oceanie nie są w stanie czynić niczego innego, jak milcząco obserwować aktywną i energiczną politykę imperjum japońskiego.**

6. Moralnem i materjalnem oparciem dla brytyjskiego Imperjum w świecie były w swoim czasie Stany Zjednoczone. Jednak polityka neutralności, jaką Roosevelt zmuszony jest uprawiać, **zmusza coraz bardziej do uzależniania pomocy dla imperjum brytyjskiego od kompleksu intratnych interesów, pędnych bankrutów.**

Anglicy mogą zmobilizować wszystkie swoje siły celem stawienia oporu, jednak czas dowiedzie, że wszystkie te siły muszą ulec zniszczeniu.

Nowa Hiszpanja a sytuacja międzynarodowa.

Madryt, 5 sierpnia. **Nowa Hiszpanja obserwuje bardzo pilnie wszystkie zajścia, rozgrywające się na kontynencie amerykańskim.** Hiszpańska polityka zagraniczna uporczywie nietylko stara się o utrzymanie dobrych stosunków politycznych z krajami kontynentu amerykańskiego, ale przedewszystkiem zabiega o to, aby stosunki Hiszpanji z krajami środkowej i południowej Ameryki ułożyły się jak najlepiej.

Ponieważ Hiszpanja nie rozporządza pożądanemi dla jej mocarstwowości środkami wojskowemi i gospodarczemi, aby cel ten osiągnąć, przeto działa ona przeważnie w zakresie spraw związanych z kulturą.

Pod tym względem Hiszpanja odniosła już wiele poważnych sukcesów. Zresztą i zacieśnienie stosunków między północną Ameryką wcale nie przeszkadza krajom południowej i środkowej Ameryki w pielęgnowaniu ich europejskich tradycyj. Mamy więc dowód, że i z drugiej strony nie brak odpowiedniej inicjatywy. Poważnem zjawiskiem w życiu politycznem tych krajów jest fakt, że **coraz więcej wzrasta tam sympatja do reżimu gen. Franco i jego poczynań.**

Do krajów południowo-amerykańskich, coraz to silniej sympatyzujących z gen. Franco i krajem przez niego rządzonym, przyłączyła się obecnie i Brazylja. Kraj ten dał światu już kilka dowodów swego ustosunkowania się do Hiszpanji. Znany i ceniony w całym świecie uniwersytet w Manile wybrał wodza Hiszpanji gen. Franco rektorem honorowym. Jeszcze nie przebrzmiało echo tego doniosłego i dobitnie charakteryzującego stosunki obu krajów wydarzenia, a znów świat może zanotować drugi fakt uhonorowania tego hiszpańskiego męża stanu przez Brazylję.

Delegacja brazylijska, bawiąca w tych dniach w Lizbonie z okazji odbywających się tam uroczystości jubileuszowych 800-lecia samodzielnego bytu państwowego Portugalji, wykorzystała pobyt na kontynencie europejskim, aby złożyć wizytę gen. Franco i wręczyć mu z polecenia prezydenta republiki Vargasa daru w postaci miecza honorowego. Dar ten i okoliczności w jakich został on wręczony, niewątpliwie przyczynią się do pogłębienia ponownie nawiązanej przyjaźni portugalsko-hiszpańskiej. Pośrednie czy bezpośrednie powiększenie wpływów gen. Franco na kontynencie amerykańskim przeszkadza w dużej mierze wpływom angielskim na tej półkuli świata.

Wiadomo jest, że obydwa państwa półwyspu Pirenejskiego zawarły między sobą akt przyjaźni i nieagresji. Obecnie dołączono do tego paktu protokół umowy, uzupełniającej. W protokole tym podkreśla się, że „poczucie ożywionej wspólnoty i zacieśniona przyjaźń" będą w przyszłości pielęgnowane, aby zawarty pakt był coraz to więcej skutecznym. Oba państwa obowiązują się do wszelkiego porozumienia nad zagwarantowaniem sobie wspólnych interesów. Partnerzy stwierdzają stanowczo, że nie zawarli żadnego paktu z trzeciemi państwami stojącego w przeciwieństwie do zawartego między niami układu. Jest to fakt bardzo doniosły pod względem politycznym. Jeszcze wymowniej charakteryzuje ten pakt to, że ratyfikacja protokołu jest zbyteczna.

Genjalny pomysł.

Firma „Negro" fabrykowała pastę do obuwia. Bronzową, czarną, białą i żółtą. Przedsiębiorstwo prosperowało nieszczególnie. Konkurencja była duża, a pasty kupowano mało.

— Gdybym wiedział, w jaki sposób można ich zachęcić do kupowania mojej pasty! — wzdychał mister Brown, właściciel firmy.

— Zdaje się, że mam pewien pomysł — odezwał się nieśmiało Gibbs, młody urzędnik firmy.

— Pewnie nic mądrego, — wzruszył ramionami rozgoryczony szef.

— Sądzę, że to jest dobry pomysł. — zauważył nieśmiało urzędnik.

Mister Brown spojrzał z niedowierzaniem:

— Niech pan wreszcie powie o co chodzi, — odezwał się.

Gibbs wyjaśnił:

— Trzeba zachęcić ludność do kupowania tylko i wyłącznie naszej pasty do obuwia. Niech nikt nie wydaje ani centa na wyroby obcych firm.

— Ale jak pan to chce przeprowadzić? Czy będzie pan klientów hipnotyzował?

— Coś w tym rodzaju, mister Brown. Zupełnie słusznie pan zauważył. Klienta trzeba hipnotyzować. A cóż się do tego bardziej nadaje, aniżeli pieniądze? Niech pan [illegible] w pismach, że do każdego trzeciego [illegible] do każdego pięćdziesiątego pudełka — 50 centów, a do każdego setnego — 1 dolara. Nasza pasta do obuwia zyska popularność, a publiczność będzie się o nią dobijała.

Twarz mister Browna zajaśniała.

— Człowieku! — zawołał, — skąd pan ma takie genjalne pomysły?...

— Staram się je mieć — zauważył skromnie mister Gibbs.

— Czego pan żąda za ten pomysł? Czy chce pan podwyżki pensji, czy też jednorazowego wynagrodzenia, czy wreszcie udziału w dochodach?

— Nie z tej dziedziny, panie szefie. — Proszę o rękę pańskiej córki.

* * *

Pomysł mr. Gibbsa był rzeczywiście genjalny. Na wszystkich plakatach ze wszystkich ekranów, z czołowych stronic gazet rzucały się w oczy olbrzymie reklamy, które donosiły, że pasta „Błyskawica", produkt firmy „Negro" daje szanse wzbogacenia się. Kto wyda na pastę 30 centów, ma szanse znalezienia dolara.

Przedsiębiorstwo prosperowało znakomicie. Publiczność dobijała się o pastę „Błyskawica". — Niektórzy ludzie czyścili obuwie pięć razy dziennie, aby czemprędzej ukazało się dno pudełka, a wraz z niem — moneta. W niektórych domach czyszczenie obuwia i odnajdywanie w nim monet w pudełkach pasty, stało się nawet czemś w rodzaju sportu. Cała Ameryka używała tylko pasty „Błyskawica", a konkurenci jeden po drugim, ogłaszali upadłość.

Firma „Negro" zarabiała olbrzymie sumy. Nagle, jednego dnia, jak piorun z jasnego nieba, nadeszło do firmy urzędowe zawiadomienie władz, zabraniające stosowania tego rodzaju reklamy, z następujących trzech powodów:

a) ponieważ zmniejsza to obieg bilonu w kraju,

b) zanieczyszcza pieniądze,

c) budzi chciwość w narodzie.

Mister Brown wyrywał resztki włosów z głowy. Ten zakaz zrujnuje przedsiębiorstwo! Żaden człowiek nie kupi więcej pudełka, które będzie zawierało tylko i wyłącznie pastę.

Pani Gibbs, córka mister Browna czyniła mężowi wyrzuty. Tylko on jest wszystkiemu winien, on ponosi odpowiedzialność za to, co się stało, tylko on mógł wpaść na tak idjotyczny pomysł... Gdyby nie jego wtrącanie się do nieswoich spraw, przedsiębiorstwo kwitnęłoby w dalszym ciągu.

Gibbs zakrył uszy, ale ponieważ nie wstrzymało potoku wymowy jego żony — zamknął się w swoim pokoju.

Po upływie dwóch dni udał się do teścia.

— Mam nowy pomysł — powiedział.

— Znów coś podobnie głupiego? — zapytał mr. Brown z przekąsem.

— Nie. Tym razem jest to coś takiego, przeciwko czemu policja nie będzie oponować. Do każdego dziesiątego pudełka pasty będziemy wkładać zawinięte w nawoskowany papier bilety do kina. Publiczność znów będzie się dobijała o naszą pastę.

Twarz mister Browna zajaśniała, jak słońce.

— Jesteś prawdziwym genjuszem reklamowym — powiedział do zięcia.

— Czego żądasz wzamian?

Mister Gibbs spojrzał na swego teścia wzrokiem pełnym boleści.

— Zabierz, proszę, swoją córkę z powrotem.

Eugenjusz Kurek (Krynica).

Blucher i jego fajczarz.

Blucher, słynny marszałek niemiecki, zwany marszałkiem „Vorwarts", miał swego osobistego fajczarza, do którego obowiązków należało napychanie fajek i trzymanie ich w pogotowiu. Podczas jednej bitwy, Blucher wręczył fajczarzowi krótką glinianą fajkę, którą wyjął właśnie z ust, mówiąc:

— Masz, trzymaj ją zapaloną — ja zaraz wrócę.

Potem Blucher udał się w stronę oddziałów, które brały bezpośredni udział w boju. Późnym wieczorem dopiero powrócił marszałek na to samo miejsce, na którem zostawił fajczarza i zastał go tam palącego fajkę.

Gdy fajczarz spostrzegł Bluchera, począł mu robić wyrzuty:

— Kilka fajek ustrzelili mi oni, tę tylko mam jeszcze.

Blucher odebrał ją, usprawiedliwiając się:

— Trwało to trochę za długo, ale te gałgany nie chcieli jak naumyślnie zaraz u-

OGŁOSZENIE

dot. oddania karty zamówień (Bestellschein) kart żywnościowych.

Karty zamówień (Bestellscheine) na karty żywnościowe należy natychmiast po otrzymaniu kart żywnościowych **oddać u kupca i rzeźnika**, ponieważ zarówno kupiec jak i rzeźnik Bestellscheine w ciągu 8 dni (od wydania) zobowiązany jest złożyć je naklejone w urzędzie aprowizacyjnym. Przy późniejszem oddaniu kart zamówień dostawa towarów jest wątpliwa.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
Schönwälder
288 **M. d. R.**

OGŁOSZENIE

dotyczy urzędu gospodarczego.

Urząd Gospodarczy włącznie z Biurem Zezwoleń zamknięty jest w tygodniu od 5 aż do 10 sierpnia 1940 r. dla wszystkich interesentów.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
Schönwälder
290 **M. d. R.**

OGŁOSZENIE

dotyczy sprzedaży mydła.

Skład drogeryjny Unitas w Sosnowitz przy Breslauerstrasse 26, stojący pod zarządem komisarycznym Oswalda Langego dopuszczony jest do sprzedaży mydła i proszków mydlanych.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
Schönwälder
291 **M. d. R.**

OGŁOSZENIE

dotyczy zameldowania wszystkich krów.

Wszystkich właścicieli krów, również i żydowskich wzywa się niniejszem do piśmiennego zameldowania zgodnie z prawdą stanu krów hodowlanych i rzeźnych. — Kto zaniedba zameldowanie lub poda niezgodnie z prawdą dane — zostanie ukarany. Pozatem skonfiskuje się w tych wypadkach bezwzględnie cały stan bydła.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
Schönwälder
292 **M. d. R.**

OGŁOSZENIE

dotyczy kartek na paszę dla koni.

Dotychczasowe kartki na paszę dla koni tracą z dniem 1 sierpnia 1940 r. swoją ważność. Na odcinek 9 tych kartek nie wyda się już paszy.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
Schönwälder
293 **M. d. R.**

OGŁOSZENIE

dotyczy zarobków miejscowych.

Celem zażegnania nieporozumień zwraca się jeszcze raz uwagę na to, że ogłoszone w Nr. 49 Dziennika Urzędowego miasta Sosnowitz z dnia 3 maja 1940 r. zarobki miejscowe ustanowione przez Oberversicherungsamt Kattowitz **nie są zarobkami taryfowymi**. Zostały one wyłącznie z przyczyn technicznych i ubezpieczenia socjalnego na podstawie przepisów par. 149—151 ustawy ubezpieczeniowej ustanowione i podane do wiadomości publicznej.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
als Vorsitzender des Versicherungsamtes
SCHÖNWÄLDER
294 **M. d. R.**

OGŁOSZENIE

dot. uruchomienia miejsca kontrolnego Landesversicherungsanstalt Schlesien.

Począwszy od poniedziałku, dnia 19-go sierpnia br. **uruchomię w Sosnowitz miejsce kontrolne Landesversicherungsanstalt Schlesien** obejmujące powiaty Sosnowitz miasto i Bendzin.

Miejsce kontrolne znajduje się w biurach Allgemeine Ortskrankenkasse w Sosnowitz. Kierownictwo powierzone zostało inspektorom kontrolnym **Franzel i Kynast**. Urzędnicy są każdego tygodnia w sobotę w czasie od godz. 8-ej do 13-ej w swoim biurze i udzielają wszystkim informacyj. W razie potrzeby dosięgnąć ich można przez połączenie telefoniczne Allgemeine Ortskrankenkasse.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
Schönwälder
296 **M. d. R.**

SPROSTOWANIE.

Ogłoszone w Dzienniku Urzędowym m. Sosnowitz Nr. 60 rozporządzenie Nr. 346 dotyczące przemianowania ulic i dzielnic w powiecie miejskim Sosnowitz, niniejszem zostaje sprostowane, a mianowicie: przemianowane osiedle **Radocha nazywa się** Radockfsiedlung, a nie jak omyłkowo podano Radochsiedlung.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
Schönwälder
295 **M. d. R.**

Prawo Generalnego Gubernatorstwa.

W pierwszych dniach miesiąca kwietnia br. wyszło w języku niemieckim dzieło pod tytułem: „Das Recht des Generalgouvernements“, wydane przez Oberlandesgerichtsrat dra Alberta Weh, kierownika Wydziału Ustawodawstwa przy Urzędzie Generalnego Gubernatora.

Dzieło to ukaże się na półkach księgarskich w najbliższych dniach w języku polskim pod tytułem: „Prawo Generalnego Gubernatorstwa“ w przekładzie pp. Jahna i Menzlera.

„Prawo Generalnego Gubernatorstwa“ przedstawia wyczerpujący zbiór rozporządzeń, przepisów wykonawczych i obwieszczeń, wydanych przez Generalnego Gubernatora lub z jego polecenia. Ogółem zbiór ten zawiera około 300 przepisów. Pozatem dzieło to obejmuje także prawo okupacyjne, to znaczy rozporządzenia Naczelnego Dowódcy Wojska, o ile posiadają moc obowiązującą i mają znaczenie dla ogółu. Nadto zbiór ten zawiera ważne uwagi, cenne odsyłacze i bardzo obfity i szczegółowy skorowidz alfabetyczny.

Ponieważ wszystkie rozporządzenia, przepisy wykonawcze i obwieszczenia, zawarte w dziele „Prawo Generalnego Gubernatorstwa“, ogłoszone były po polsku w „Dzienniku rozporządzeń Generalnego Gubernatora“, może się nasunąć słuszne pytanie, jaki jest istotny cel ponownego wydania tekstu rozporządzeń i jakie specjalne korzyści przedstawia ono w stosunku do samego czystego tylko tekstu „Dziennika rozporządzeń“.

Przedewszystkiem tekst rozporządzeń w „Dzienniku rozporządzeń Generalnego Gubernatora“ podzielony jest na trzy tomy (1939, 1940 i 1940 II), podczas gdy w „Prawie Generalnego Gubernatorstwa“ tekst ten zawarty jest w jednym jedynym zbiorze. Nadto przepisy w „Dzienniku rozporządzeń“ być muszą umieszczone zgodnie z ich terminem wydania — bez względu na systematyczny porządek — podczas gdy przepisy te w dziele „Prawo Generalnego Gubernatorstwa“ zamieszczone są w porządku rzeczowym np. przepisy o administracji, wymiarze sprawiedliwości, gospodarce, i t. d.

Trzeba następnie wziąć pod uwagę, że rozporządzenia, wydane przez władze niemieckie, często obowiązywać mają tylko na pewien okres czasu, że niektóre rozporządzenia unormować mają tylko potrzeby chwili, gdyż stosunki w kraju znajdują się w stanie płynnym i nie dojrzały dotychczas do ostatecznego uregulowania. W licznych wypadkach więc niektóre przepisy uległy uchyleniu lub zostały zastąpione nowemi przepisami. Orjentowanie się podług „Dziennika rozporządzeń“ i szukanie w nim właściwego rozwiązania jakiejś poszczególnej kwestji nasuwa przeto poważne trudności.

„Prawo Generalnego Gubernatorstwa“ natomiast ma tę zaletę, że opuszcza przepisy zniesione albo zamieszcza je tylko wtedy, gdy potrzebne są do zrozumienia całego kompleksu zagadnień. W takich wypadkach użycie małego druku wskazuje już czysto zewnętrznie na bezprzedmiotowość lub zmniejszone znaczenie tych postanowień.

Brzmienie całego szeregu przepisów uległo zmianie. Wszystkie te zmiany pierwotnego brzmienia są uwzględnione w zbiorze rozporządzeń, a to w ten sposób, że nowe brzmienie jest umieszczone w miejscu dawnego brzmienia odnośnego przepisu. Zmiany tego rodzaju widoczne są, pomijając już odpowiednie uwagi na marginesie, przez zastosowanie kursywy.

Szczególną zaletą dzieła jest skorowidz alfabetyczny, umieszczony na końcu książki. Przy pomocy tegoż skorowidza może każdy odnaleźć z łatwością te przepisy, które go specjalnie interesują. Przypuśćmy, że ktoś chce znaleźć wyjaśnienie w sprawie należnej mu emerytury. W skorowidzu alfabetycznym znajdzie pod tym wyrazem wszystkie przepisy, miarodajne dla rozstrzygnięcia tej kwestji. Przegląd wszystkich numerów „Dziennika rozporządzeń“ (ponad 1000 stron), celem wyszukania przepisów regulujących odnośną kwestję prawną, jest zbytecznem.

Jeżeli używa się „Dziennika rozporządzeń“, to nawet po znalezieniu odnośnego rozporządzenia nie ma się jeszcze pewności, czy nie przeoczyło się jakiegoś późniejszego uchylenia lub późniejszej zmiany odnośnego rozporządzenia. Uwagi zamieszczone w „Prawie Generalnego Gubernatorstwa“, dają pod tym względem całkowite wyjaśnienie. Dzieło zawiera bowiem odpowiedzi na wszystkie pytania, jakie poszukujący i badający rozporządzenia może sobie zadać, a które bez pomocy tego dzieła mógłby rozwiązać dopiero po długich i mozolnych poszukiwaniach.

Historja czystości.

Kilka uwag o kulcie czystości.

(jo) **Kraków**, 3 sierpnia.

Historja czystości miast obejmuje setki lat i rośnie wraz z kulturą t. zn. — jeżeli weźmiemy pod uwagę miasta europejskie — bardzo powoli. Zresztą dla miast europejskich ta „powolność“ **nie jest przygana**, jeśli się je zestawi z narodami Wschodu, gdzie ustawodawcy religijni nakazywali czystość i kąpiele dla ludności, jako obowiązek religijny, a **mimo to narody te leżą do najbardziej niechlujnych.**

Postęp i kultura w miastach europejskich jest ich własnym dorobkiem, idzie wąskiemi i ciemnemi uliczkami, pozbawionemi światła i najprymitywniejszych warunków zdrowotnych. Jakoś bowiem tak się od wieków składało, że kategorje myślenia człowieka podporządkowywały się jednemu wspólnemu mianownikowi, mianowicie: **obronie.**

To też miasta **budowane jako forteca**, które musiały się mieścić na możliwie najmniejszej przestrzeni, oczywiście na niekorzyść zdrowia i czystości mieszkańców.

Greckie i rzymskie urządzenia łazienne, wodociągi, kanały, łaźnie publiczne z kąpielami zimnemi (frigidarium), ciepłemi (tepidarium)(najgorętszemi (laconicum), kąpiele basenowe, wannowe, sale gimnastyczne i łącznie czytelnie — to **wszystko nie było w Europie średniowiecznej znane.** Ale historja się powtarza, okazuje się bowiem dzisiaj, że tylko formy ulegają zmianie, a treść istniała jeszcze przed tysiącami lat.

Malowanie się kobiet było ostatnio przed wojną niejednokrotnie roztrząsane, komentowane i wyklinane, a równocześnie **odkryto misterne kasety Kleopatry z najbardziej wyszukanemi przyborami kosmetycznemi.** Pomysł Ikara, który chciał ujarzmić przestworza, jak ptak, odrodził się w dzisiejszych samolotach. Leonardo da Vinci zrobił cały szereg odkryć z dziedziny fizyki i mechaniki itd. Prawdopodobnie — wracając do czystości — Petronjusz zdumiałby się na widok dzisiejszej łazienki i kazał sobie taką samą wybudować na złość Neronowi.

Ale jeszcze w wieku XIV-tym **obywatele Frankfurtu chodzili w drewnianych sandałach lub kazali się nosić w lektykach z powodu błota na ulicy.** W XVI-tym wieku rada miejska uchwaliła, aby **zabijać świnie i psy biegające po ulicy**, ale np. mężczyźni nosili ubrania i podszywali nogawice płótnem, które „prawdopodobnie nosili tak długo, jak same pantalony“. (Tej notatki nie należy rozumieć, jako złośliwość, jakoże ją notują badacze stanu ówczesnej czystości).

W miarę upływu czasu

kwestja higjeny zaczyna coraz bardziej interesować miarodajne czynniki.

W Krakowie w XIV-tym wieku wychodzi **przepis co [illegible] utrzymywania czystości przed domem**, w 1399 roku wspomina się **już o wodociągach**, a jeszcze w 1338 **o kanale.** W roku 1358 Kraków miał już **trzy łaźnie publiczne**, które dzieliły się „**na izby białogłowskie i męskie**“.

Istniały również łaźnie prywatne, ale nieliczne. Tak zwani łaziebnicy trzymali obok łaźni izbę, w której się golono, wykonywano drobne operacje, jak rwanie zębów, stawianie baniek itd., równocześnie podawano napitek — eo ipso, **łaźnia była zarazem szynkiem** (dzisiejsze urządzenia nie są coprawda tak wszechstronne).

Król Michał Wiśniowiecki w r. 1669 wydał przywilej na nową łaźnię, w której „likwory różne do picia szynkować i sprzedawać bez wszelakiej prepedycji miejskich, przedmiejskich i cechowych“ — pozwolił. Dodać jeszcze należy, że w łaźniach

„wydarzała się“ również muzyka,

która, łącznie z pozwoleniem na „likwory“, ściągała chętnych nietylko dla celów wyłącznie higjenicznych; stąd też łaźnie były niejednokrotnie terenem, na którym od czasu do czasu znajdowały miejsce widowiska „nieprzynależne“ do obrzędów czystości i higjeny.

Te uboczne sprawy zostawmy jednak historji temperamentu, faktem jednak niezaprzeczonym jest, że łaźnie powstały, a zatem kultura osiągnęła pewne wyżyny, a równocześnie wymogi ludności wzrosły.

Ograniczona ilość miejsca nie pozwala na szersze potraktowanie tego ciekawego zagadnienia i daje niedokładny obraz ewolucji w kierunku zapotrzebowania i zaspokajania wymogów higjeny, a co zatem idzie wzrostu czystości miast i jego ludności.

Jako „przypisek autora“ dodam jeszcze parę słów. Istnieją ludzie, którzy w zaciszu swoich gabinetów nic innego nie robią, tylko patrzą, słuchają, obserwują, czytają i piszą. Z tem pisaniem to jest właśnie najważniejsza sprawa, ponieważ powstają później zapiski na różne tematy, np. życie literackie Krakowa, historja sztuki, historja muzyki i t. d.

Przypuszczalnie będzie się ktoś także interesował zapiskami na temat czystości miasta obecnej doby. Gdyby można było nałożyć temu badaczowi różowe okulary, aby nie spostrzegł tych „duchów brudu“ (może to są jakoweś zjawy naszych niedomytych pra-pra-szczurów z czasów słabych pojęć o higjenie) w postaci niedopałków, ogryzków błękitnych biletów tramwajowych! Albo może słuszniej będzie, jeżeli samo społeczeństwo oszczędzi badaczowi trudu tego rodzaju zapisków, nie zaśmiecając pięknego, malowniczego, starego Krakowa.

Naczelny redaktor Leopold Reischer. Redaktor odpow.: Bruno Hamann. Redakcja: Kattowitz, Emmastr 12. tel. 352-32 — Administracja: Ernst Kuhlow, Sosnowitz, Hauptstrasse 18 tel. 612-24. Oddziały: Bendzin, Hallenstrassel. Dąbrowa, Hauptstrasse 2. Zawiercie Adolf-Hitlerstrasse 1.

WESOŁY KĄCIK

NA RUCHLIWEJ ULICY.

Policjant: Hej tam! Panie, jedź pan dalej, cóż się panu właściwie stało?

Kierowca: Dziękuję za łaskawe zainteresowanie się. Nic mi nie brakuje, czuję się doskonale, tylko zdaje mi się, że w mojej maszynie coś „nawaliło“.

CHOROBA W FAMILJI.

— Józefie, a zdrowi ta u was w chałupie?

— Zdrowi, jeno cerwona krowa ciągiem słabuje.

— Że też w waszej familji zawdy się jakiesik choróbska trzymają.

Ogłoszenie

dot. oddania kartek żywnościowych mieszkańcom danej posesji i robotnikom ciężko i najciężej pracujących.

1) Właściciele nieruchomości zobowiązani są otrzymane od urzędu aprowizacyjnego karty żywnościowe dla swoich lokatorów **natychmiast rozdać** wśród domowników. Zatrzymanie kart żywnościowych jest niedopuszczalne i podlega karze;

2) Kierownicy zakładów przemysłowych zobowiązani są dodatkowe karty żywnościowe dla swoich robotników ciężko i najciężej pracujących natychmiast po otrzymaniu z urzędu aprowizacyjnego rozdać wśród pracowników. Jest niedopuszczalne, aby kierownicy zakładu zatrzymywali dodatkowe karty żywnościowe lub takowe wydawali z opóźnieniem.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
Schönwälder
298 **M. d. R.**

OGŁOSZENIE

dot. dostawy na karty żywnościowe.

Zwraca się ponownie uwagę, że dostawa na karty żywnościowe wszelkich rodzajów nie może nastąpić ani przed ani po terminie. Nieprzestrzeganie tego, pociągnie za sobą ukaranie właściciela danego przedsiębiorstwa.

Sosnowitz, 30 lipca 1940 r.

Der Oberbürgermeister
Schönwälder
288 **M. d. R.**

Ogłoszenie

dot. bezpośredniego oddania owoców i jarzyn przez producentów spożywcom.

Na podstawie rozporządzenia o publicznem zagospodarowaniu artykułami rolniczemi z dnia 27 sierpnia 1939 r. (RGBl Nr I S. 1571), rozporządzenia o publicznem zagospodarowaniu namiastkami do smarowania, cebulami jadalnemi i korzeniami z dnia 7 września 1939 r. (RGBl I S. 1731, 1952), rozporządzenia o złączeniu niemieckiej gospodarki ogrodniczej z dnia 21 października 1936 r. (RGBl I S. 911) i rozporządzenia Ministra Rzeszy dla Aprowizacji i Rolnictwa z dnia 11 lipca 1940 r. — II A 2 — 2028 — zarządza się za zgodą Ministra Rzeszy dla Aprowizacji i Rolnictwa i Komisarza Rzeszy dla Kształtowania Cen na czas trwania wojny co następuje:

W obrębie powiatu bendzińskiego bezpośrednia sprzedaż produktów ogrodniczych przez producenta lub dzierżawcę spożywcom włącznie detalistom, zakładom gastronomicznym, kuchniom zakładowym itp. jest zabroniona. Zakaz ten ważny jest również przy kupnie przez spożywcę.

Wszystkie produkty ogrodnicze powiatu Bendzin, owoce i warzywa wszelkiego rodzaju jak i wczesne kartofle należy zameldować u hurtowników owoców i warzyw:

Józefa Pacharzina, Sosnowitz, Breslauerstrasse 5 i

Fritz Rinske, Sosnowitz, Breslauerstr. 25.

Bezpośrednia sprzedaż kupcom detalicznym jest niedozwolona. Przepisy niniejsze nie znajdują zastosowania:

a) na jarmarkach i targach,
b) dla sprzedaży od producentów do spożywców zamieszkałych w obrębie tej samej gminy.

Żydom, zarówno handlarzom detalicznym jak i spożywcom dozwolony jest tylko zakup towarów przez hurtowników owoców i warzyw Józefa Pacharzyny, Sosnowitz, Breslauerstr. 5 i Fritza Rinskiego — Sosnowitz, Breslauerstr. 25.

Wykroczenia przeciwko temu rozporządzeniu zostaną na podstawie ważnych przepisów ukarane. Produkty nabyte wbrew przepisom niniejszego rozporządzenia ulegmogą na podstawie par. 8 i 9 rozporządzenia prawnego dot. uregulowania spożycia z dnia 6 kwietnia 1940 r. (RGBl I S. 610) konfiskacie. — Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Bendzin, 24 lipca 1940 r.

Der Landrat
29[illegible] **Ernarungsamt Abt. A.**
Bendzin.